

Brać się do roboty, wroga bić już czas
Widzę zamiast mężczyzn, mnóstwo bab wśród was
Takiej bandy nikt nie złąknie się
Zadrżycie więc na dźwięk tych słów
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów
Z wierzchu masz być skałą, ma się żar w niej tlić
Każdy bój zwyciężysz, zawsze tak ma być
Dziś gdy widzę was niedobrze mi
Lecz wytyćcie wreszcie słuch
Mężczyzn z was wkrótce sam zrobię znów

- Co chwila to zatyka mnie
- Ja ostatnio czuję dreszcze
- Nieraz z w-fu wiałem byłem głab
- Ten gość dał im nieźle w kość
- Może mnie nie przejrzał jeszcze
- Nie chodziłem na pływalnię to był błąd

Ref:

Silny bądź
Musicie być jak szalona rzeka
Silny bądź
Jak tajfun który obali mur
Silny bądź
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu zza chmur

Blisko już do walki, naprzód gna ten czas
Tylko twardy rozkaz, łączymy i was
Lepiej odejść bo dla ciebie brak miejsca,
Więc gnaj stąd co tchu
Z ciebie nic nie da się zrobić tu

Ref:

Silny bądź
Musicie być jak szalona rzeka
Silny bądź
Jak tajfun który obali mur
Silny bądź
A równocześnie tak tajemniczy
Jak księżyc co wygląda tu zza chmur /x2